

# Plan wycieczki jednodniowej Goleszów – Tuł – Ustroń

## Cel wycieczki

Poznanie krajobrazu , przyrody, świadectw historii Pogórza Cieszyńskiego i Beskidu Śląskiego

Wycieczkę można rozpocząć ze stacji PKP Goleszów Główny [ wtedy do centrum miejscowości dochodzimy czarnym szlakiem ok. 1,5 km. Mijamy zakłady Celma na ul. Wolności, kilka dużych zabudowań gospodarskich, świadczących o dawnym rolniczym charakterze wsi ] lub z centrum miejscowości z przystanku PKS Goleszów Centrum czy stacji PKP Goleszów Górny. W końcu XIX wieku powstała tutaj cementownia zatrudniająca do 3 tysięcy pracowników. Zmieniła ona przez następne 100 lat charakter miejscowości z rolniczego na przemysłowy. Przy okazji powstały charakterystyczne osiedla robotnicze wokół zakładu. W budynku Gminnego Ośrodka Kultury znajduje się oświęcimska izba pamięci, która przypomina , że w okresie II Wojny Światowej działał tu podobóz KL Auschwitz . Od ponad 10 – ciu lat cementownia jest zamknięta, a większość jej kominów i zabudowań zniszczona..

Wchodzimy na czarny szlak turystyczny prowadzący na górę Jasieniowa Na jej stokach , eksploatowanych dla potrzeb zakładu można dzisiaj zobaczyć w jaki sposób zagospodarowano dawne kamieniołomy. Utworzono zbiornik wodny Ton, rezerwa wody pitnej użytkowany głównie przez wędkarzy, kompleks treningowych skoczni narciarskich należących do klubu Olimpia Goleszów, urozmaicona trasa kolarstwa górskiego i dwa zespoły strzelnic sportowa i myśliwska. Warte zaobserwowania jest też sukcesja roślinności na niedawno gołych ścianach skalnych. Miejscami utworzyły się charakterystyczne murawy ciepłolubne z rzadkimi w Polsce gatunkami roślin i zwierząt. Dlatego planuje się tu utworzenie strefy ochronnej w postaci użytku ekologicznego. Na terenach gdzie pozyskiwano kamień metodą odstrzałów , skały podłoża popękały głęboko, co skutkuje brakiem wody, problem ten pogłębia jeszcze przebiegający tutaj główny wododział Polski między dorzecziami Wisły i Odry . W nielicznych zagłębieniach, gdzie istnieją zbiorniki wodne można zaobserwować rzadkie traszki , ropuchy i salamandry. Przez zbocza Jasieniowej podążamy cały czas czarnym szlakiem. Po zejściu w Dziegielowie na drogę asfaltową proponuję odejść nią w prawo 200 metrów, aby obejrzeć miejscowy zamek klasycystyczny [ obok jest też sklep spożywczy ]

Po powrocie na szlak posuwamy się nim w prawo doliną Potoku Łabańskiego, która wczesną wiosną pokrywa się niezliczonymi przebieśniami. Przez 500 metrów na drodze przeszkadzać mogą samochody ciężarowe wywożące ładunek z czynnego kamieniołomu na Tule. Po podejściu w lewo ze szlaku można wejść do schroniska pod Tułem , dogodnego miejsca na odpoczynek. W rejonie liczne wychodnie skał wapiennych , na których zaobserwować można zjawiska krasowe. Idąc dalej na Tuł po lewej widzimy niedużą górę Zadni Gaj rezerwat cisów. Również ciekawe są lasy bukowe i łąki użytkowane pastersko w rejonach szczytu, gdzie utworzono kolejny rezerwat florystyczny dla ochrony storczyków. Najefektowniej wyglądają łąki początkiem jesieni pokryte jasno fioletowymi zimowitami.

Na szczycie Tułu archeolodzy odkryli osadę obronną z początków naszej ery. Odkryto w niej liczne prymitywne piece hutnicze do wytopu miejscowej rudy żelaza. W rejonie można zauważyć nadal wśród pól i pastwisk małe hałdy pozostałe po eksploatacji rudy żelaza w XVIII i XIX wieku dla potrzeb hut ustrońskich.

Czarny szlak dalej prowadzi wśród pastwisk do osiedla Budzin leżącego pod stromymi stokami Małej Czantorii. Skąd mamy piękny widok na północ po Skoczów, na zachód po Cieszyn i na południe widzimy hutę w Trzyńcu i za nią pasmo Beskidów po stronie czeskiej. Na Budzinie skręcamy z czarnego szlaku w lewo na szlak rowerowy, który po 100 metrach

doprowadzi nas na szutrową drogę przebiegającą lekko w dół zboczem Małej Czantorii . Po drodze można zauważyć wielkie wycinki świerków. Takie działania prowadzone są przez nadleśnictwa w całych Beskidach z powodu złego stanu monokultury świerkowej wprowadzonej tu w XIX wieku. Niestety tak wielkie wycinanie lasów spowoduje zapewne wiele niekorzystnych zmian na całe dziesięciolecia, od zmiany krajobrazu, przez zmiany ekologiczne do zwiększenia zagrożenia powodziowego i lawin błotnych.. Dochodzimy do pola biwakowego, gdzie trafiamy na szlak żółty, kolejne dogodne miejsce do odpoczynku. Dalej idziemy w lewo szlakiem żółtym, mijamy z prawej szczyt góry Jelenicy, pod którą widać główne zakłady produkujące wodę i napoje Ustronianka, mamy też piękny widok na dolinę Wisły i otaczające ją pasma górskie. Schodząc do Ustronia na wprost widzimy charakterystyczne ‘ piramidy ‘, które stały się symbolem miasta. Jest to główna dzielnica sanatoryjno – wypoczynkowa Zawodzie. W centrum warto zwiedzić Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego , które przypomina o przemysłowej historii miasta. Obok Technikum Mechaniczne w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Warto przejść się też po parku zdrojowym, którym można dojść do dworca PKP lub przystanku autobusowego.